

prof. dr Gerard Ciołek
 Politechnika Krakowska
 Warszawa, Kopiańska 26/17.

Warszawa 20.I.59.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
 Wydział Kultury
 Wojewódzki Konserwator Zabytków
 w Poznaniu.-

W odpowiedzi na pismo z końca grudnia ub.r. przedstawiam opinię o szkicu projektowym ogrodu przy pałacu Działyńskich w Poznaniu, opracowanym przez mgr. inż. arch. Elżgusza Kodura.

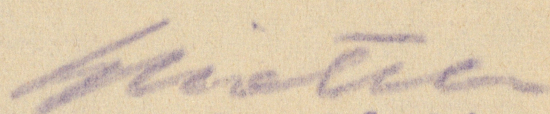
1. Przedstawiony szkic nie jest próbą rekonstrukcji historycznej, lecz kompozycją nową, operującą elementami sztuki ogrodowej poł. XVIII w. Koncepcja ta poza drobnymi stosunkowo mankamentami kompozycyjnymi w partii, przeciwległej pałacowi, nosi cechy rozwiązania harmonizującego z architekturą pałacu i posługuje się wgłębionym parterem trawnikowym, otoczonym strzyżonym szpalerem i dwoma rzędami drzew.

2. Jedyny znany mi przekaz historyczny ogrodu, publikowany w pracy Zofii Ostrowskiej-Kębkowskiej - Pałac Działyńskich w Poznaniu, Poznań 1958, rys. 61, przedstawia sytuację ogrodu z okresu międzywojennego i reprezentuje jego XIX-wieczną formę. Jest ona niewątpliwie oparta o dawniejsze elementy układu: fontannę, umieszczoną w zagłębionym parterze, o kształcie półkolistego salonu, typowego dla ogrodów ^{od}końca XVII do połowy XVIII wieku. Druga część ogrodu, bliższa bramy, nosi charakter banalnego układu z 2 poł. XIX stulecia. Ten materiał może być punktem wyjścia dla rekonstrukcji ogrodu barokowego, należy

jednak zdać sobie sprawę z tego, że tylko dla połowy założenia istnieje materiał dowodowy, brak go natomiast dla części dal-

szej. Pewnym śladem rozwiązania tej części mogą być ćwierć-
koliste zarysy muru ogrodzenia, sugerujące istnienie przy
nich kolistych gabinetów a co za tym idzie całego, konsekwent-
nego już układu innych elementów; komunikacji, szpalerów, drzew.
W załączeniu przesyłam szkic takiego rozwiązania, ilustrujące-
go rezultaty procesu kompozycyjnego, opartego o zasadę rekon-
strukcji stanu historycznego ^{na przy istnieniu} częściowych danych. Nadmienić
należy, iż rozwiązanie takie, choć z punktu konserwatorskiego
skuszone, jest trudniejsze i kosztowniejsze, zarówno w realiza-
cji, jak i w późniejszej konserwacji.

Reasumując ^{wyrażam pogląd} ~~związkiem~~, że proponowane przez inż. E. Kodura
rozwiązanie, choć nie jest rekonstrukcją stanu historycznego,
jest do przyjęcia, przy wprowadzeniu pewnych zmian, o czym by-
ła mowa poprzednio, a mianowicie: należałoby wgłębić parter
zakończyć od strony bramy półkoliście i wprowadzić przy ćwierć-
kolistych odcinkach ogrodzenia koliste lub owalne gabinety, któ-
re ~~wskazywane~~ wydają się być elementem niezbędnym
dla utrzymania równowagi układu.


/-/prof. dr Gerard Ciołek